

Rosyjska ekspansja na rynku azotowym

Iwona Wiśniewska

3 lutego zarejestrowany w Szwajcarii, należący do rosyjskiego miliardera Andrieja Mielniczenki koncern chemiczny EuroChem Group AG poinformował o toczących się rozmowach w sprawie przejęcia azotowych aktywów Grupy Borealis, kontrolowanej przez austriacki OMV (posiada 75% udziałów). Transakcja, której wartość szacuje się na 455 mln euro, ma zostać zrealizowana w drugim półroczu 2022 r. po zaakceptowaniu jej przez europejskie organy antymonopolowe. W skład Grupy Borealis wchodziły zakłady produkcyjne m.in. w Austrii, Niemczech i Francji, jak również sieć sprzedaży i dystrybucji. W 2020 r. koncern sprzedał 3,9 mln ton produkcji, zaś jego przychody wyniosły 908 mln euro. Borealis to ważny wytwórca nie tylko nawozów azotowych, lecz także polimerów wykorzystywanych w wielu branżach gospodarki.

EuroChem jest jednym z największych producentów nawozów mineralnych (azotowych, potasowych i fosforowych) na świecie. Koncern posiada zakłady m.in. w Rosji, Kazachstanie, Belgii i na Litwie. W 2020 r. sprzedał ponad 25 mln ton produkcji, w tym 8,9 mln ton nawozów azotowych, a jego łączne przychody z tego tytułu wyniosły 6,2 mld dolarów.

Komentarz

- Przejmując Borealis, EuroChem wykorzystuje trudną sytuację na rynku gazowym w Europie związaną z rekordowo wysokimi cenami gazu ziemnego – głównego surowca wykorzystywanego w procesie wytwarzania nawozów azotowych. Większość produkcji EuroChemu skoncentrowana jest w Rosji i korzysta tam z niskich, regulowanych cen gazu (obecna średnia stawka za 1 tys. m³ na tamtejszym rynku hurtowym wynosi ok. 60 dolarów, podczas gdy na europejskim rynku spotowym – ok. 1000). We wrześniu 2021 r. Borealis, podobnie jak większość europejskich koncernów chemicznych, zmuszony był ograniczyć produkcję ze względu na jej niską rentowność. W efekcie EuroChem stoi przed możliwością przejęcia europejskich aktywów azotowych po atrakcyjnych cenach.
- Inwestycja EuroChemu na Starym Kontynencie niesie ze sobą poważne ryzyko ekonomiczne dotyczące niepewności co do tego, kiedy ceny gazu na europejskim rynku spadną, co zwiększyłoby rentowność produkcji nawozów azotowych. Jednocześnie transakcja obciążona jest niebezpieczeństwem związanym z napiętą sytuacją międzynarodową i rosyjską aktywnością militarną przy granicy Ukrainy. Właściciel koncernu należy do grona najbogatszych Rosjan (majątek wyceniany na 17,9 mld dolarów, 8. pozycja na tamtejszej liście „Forbesa”). Zgodnie z ostrzeżeniami Zachodu w przypadku agresji na Ukrainę Mielniczenko, podobnie jak inni rosyjscy oligarchowie,

może być zagrożony zachodnimi sankcjami (szerzej zob. [raport Departamentu Stanu przygotowany w ramach CAATSA](#) oraz [poprawki do ustawy Wielkiej Brytanii dotyczącej potencjalnych sankcji wobec Rosji](#)).

- EuroChem w ostatnich miesiącach intensywnie umacnia swoją obecność na globalnym rynku nawozów mineralnych, zwłaszcza w najatrakcyjniejszych regionach rolniczych. W grudniu 2021 r. wykupił pakiet większościowy (51,48%) w brazylijskim Fertilizantes Heringer, zajmującym się dystrybucją nawozów mineralnych. Wcześniej, w sierpniu 2021 r., przejął zaś kontrolę nad inną spółką z tego kraju – producentem fosforanów (ok. 1 mln ton rocznie) Serra do Salitre.